

Razem lepiej

Brakuje wielu godnych nazwisk, ale to nie przeszkadza, bo ten wybór imponuje. Przede wszystkim różnorodnością i oryginalnością – nie ma tu dwóch podobnych do siebie działań, artyści przepracowują różne problemy, idą różnymi drogami, poszukując różnych metod twórczych, form i rozwiązań, także w ramach tych samych dziedzin sztuki. A jest to wystawa multimedialna. Są na niej instalacje, prace wideo, fotografie, obiekty. Co ciekawe – z malarstwa tylko arcyinteresujący cykl stu kilkudziesięciu maleńkich, skromnych obrazków Pawła Hajncla (parę ma wielkość znaczka pocztowego!), komentujących bieżącą rzeczywistość, antysystemowych. Oglądane pojedynczo intrygują, ale dopiero w masie widać, jak ważną stanowią wypowiedź, jak wiele mówią o współczesnym świecie.

Całą recenzję Aleksandry Talagi-Nowackiej można przeczytać w lipcowo-sierpniowym numerze „Kalejdoskopu” 7-8/2021.